

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.

Dodatek na koszt administracyjno wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odosłanie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie poranne.

ROK SZESZCZĄDZIESIĄTY TRZECI.

Manuskrypty nadsyłane do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 5 kop.

Małe ogłoszenia: za pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adres: 1 wiersz rocznie rs. 30. Adres do „Przewodnika” przysyłać do Biura Ogłoszeń R. 1. mała i Frenclera, ulica Senatorska nr 18.



KALENDARZ

Na dzień 15-ty czerwca (piątek): św. Wita i Modesta Męczennika.

Zgromadzenia: Ogólne zebranie muzeum pszczelniczego, Koszyki nr. 1. (Godz. 10 rano). Zebranie członków Towarzystwa rybackiego. Resursa kupiecka.

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie Saskim): „Gizella” i „Zasłużony Joasi”. Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Różowe domina” i „Wyspa Tulipatan”. (Godz. 7 i pół wieczorem).

Mistrzynie Gambetty.

Paryż dnia 11-go czerwca.

Jak gdyby Gambetta zamało wycierpiał za życia od nieroztropności i beztaktu swoich przyjaciół, szkodaż oni jeszcze i jego pamięci...

W chwili, gdy minister spraw zagranicznych dokłada wszelkich starań, aby wykazać, że wyprawa do Tonkinu jest potrzebna w interesie przemysłu i handlu francuskiego, pewien dziennik barwy zmarłego Gambetty wydobywa na świat dokumenty, mające dowieść *urbi et orbi*, że myśl oświadczająca Tonkinem podsunęła Gambecie—pewna dama...

Gdyby dziennik był organem bulwarowym lub bujarowym, uważano by ogłoszenie drukiem tych sensacyjnych *petits papiers* za złośliwość wobec pamięci zmarłego polityka; tym dziennikiem jest wszakże *Réforme*, organ młodego ministra spraw wewnętrznych, pana Waldeck Rousseau, którego lubią nazywać w Paryżu „małym Gambetta” i przewidywanym następcą „trybuna trybuny”.

Rzecz nie traci przeto na wartości, jeżeli nie pochodzi z poważnego źródła; komuż wszakże miało się tem dopomódz, jeżeli się ogłasza, iż projektodawczynią wyprawy była kobieta — niejaka pani Valtesse de la Bigne, która w świecie, kędy piękne blond warkoczki i biust utoczony bywają probierzem wartości, nazywa się krótko „Valtesse”, lub pieszczotliwiej — *Rayon d'or*.

Ach! czegoż to nie przeżyła ta kobieta na pięknym świecie! Siłą wdzięku wywalczyła sobie

majątek i... hotel; była bohaterką setki romansów bulwarowych, w których wielbiciele jej wychodzili — z kwitkiem; wytorni pisarze opowiadali historję jej cierpień w najpoważniejszych i najrzadziej rozdziałach swoich książek; sama próbowała literackich zdolności i okazała się dyletantką, nie gorszą od innych. Niczego nie brakowało jej do sławy, oprócz imienia — politycznej Egerji...

Piękna kobieta, pomimo, że na wiele wiosen przekwitających już patrzyła, potrafi zdobyć wszystko w Paryżu; tak więc i pani Valtesse udało się wtknąć białe rączki w politykę i kto wie, czy gdyby Gambetta żył dotąd, nie odegrałaby roli małej Pompadour?

Wśród licznych i dystygowanych swych znajomości Valtessa posiadała przyjaciela i w Kochinchinie, któremu kreśliła kartki swoich wrażeń z Paryża, podcażać gdy on, jak wierny murzyn wenecki, opowiadał z dalekich krajów Desdemonie bulwarowej o wielożenstwie cesarza Tuduka, o jego despotyzmie i okrucieństwach „o faunie i florze” haremów anamitańskich i tym podobnych mniej więcej ciekawych rzeczach.

Przed kilkoma dniami reporter *Réformy* miał zaszczyt wysłuchania z ust Valtessy opowiadania, w jaki sposób piękna kobieta przyszła na myśl — zdobycia przez francuzów Tonkinu...

— Pewnego pięknego poranku — mówiła pani Valtesse de Bigne — przedstawiłam sobie, że gdyby Tonkin w ten lub ów sposób przeszedł w posiadanie francuzów, wypadłaby ztąd dla nas korzyść nie mała...

Piszże zatem bilecik do Gambetty, ten przyjmuje ją i prosi o — memoriał...

Valtessa zostaje naraz „kobietą polityczną”, a rola ta wywiera na nią urok upajający...

Siada więc przy wonnym biurku swojego buduaru i różnemi paluszkami kreśli żądany memoriał, który francuskiego męża stanu, gdy był jeszcze prezydentem izby deputowanych, poucza o geograficznych stosunkach Anamu.

Dzieło swe rozpoczyna od następujących objaśnień: „Anam obejmuje 25 prowincyj; dziewięć na południu tworzy właściwe cesarstwo Anamu, szesnaście na północy nosi nazwę Tonkinu.”

Potem opisuje pokrótce stosunki gleby, obyczaj polityczne mieszkańców i przychodzi nareszcie do wniosku, że „interesem żywotnym Francji byłoby wywalczyć sobie częściowy lub stanowczy protektorat nad Tonkinem”.

Pani Valtesse nie przemawia wszelako za wyprawą wojenną; brak kolei żelaznych tudzież przepelnienie kraju bandami rozbójniczymi utrudniłoby niezmiernie akcję militarną.

Wystarczy jej dyplomatycznie uzyskany protektorat; przynosi to zaszczyt wielkoduszności Valtessy...

Nie gardzi ona wszakże odrobiną intrygi... Od czegoż byłaby kobieta?... Pragnęłaby więc rozjątrzyć „chciwego i próżnego” Tuduka na chińczyków, wypędzić hiszpańskich misjonarzy, wywołać wojnę pomiędzy Chinami i Anamem — i wielkomyślnie pośpieszyć z pomocą francuską Tudukowi...

Jakże przyjął Gambetta memoriał Valtessy, wydrukowany w pięciu egzemplarzach w oficynie *Pigara*?

Może zaproszeniem na wesołą kolacyjkę do Brébanta, przy której piękna Egerja — zapijając *chablis'em* ostrygi — wyłożyłaby szczegóły swojego projektu znakomitemu mężowi, za co usta jego podziękowałyby ustom genialnej mistrzyni?

Nie — napisał on raczej poważny list do Valtessy, który ona teraz poważnie ogłasza; w liście tym Gambetta wyraża jej „głęboką wdzięczność za memoriał, który w treści i formie znajduje doskonałym i który nawet — jeżeli sobie tego życzy — ogłosi drukiem”...

To wszystko opowiada teraz *Réforme*. Czy, aby jaśniejszą aureolą otoczyć czoło wielkiego republikanina, któremu rutynowana „w rzeczach miłości” statystyka wyklada geograficzne i polityczne stosunki Anamu? Lub czy dla oświecenia szlachetniejszym urokiem samejże idei wyprawy, która, jak pienista Anadyomene grecka, wytrysnęła z ładniutkiej główki pani *Rayon d'or*?

Radykaliści i ultramontanie będą mieli prawo powiedzieć, że Republika niczego nie zmieniła we Francji...

Jak za królów i cesarzów — we Francji republi-

3)

Na ojcowskim zagonie.

OBRZEK

przez

KI. JUNOSZĘ

(Dalszy ciąg.)

Czy mam opisywać zgrzyt sznurów wyciąganych z pod trumny? głuchy łoskot brył ziemi spadających na wieko: wstrząsające do głębi dźwięki „Salve”?

Zbyteczna to rzecz podobno. Kto z was asystował przy tej smutnej ceremonji, kto składał w łono ziemi jaką bliższą sercu istotę, temu ów zgrzyt, co zda się wszystkie nerwy rozdzierać, ów łoskot głuchy i wrzuszające tony śpiewu wyrwały się w pamięci i sercu tak głęboką, krwawą i niezatartą blizną, że jej czas nawet zgładzić i zetrzeć nie zdoła.

Znają te straszne dźwięki osierociałe dzieci, znają je rodzice sieroty — co w małych grobach najpiękniejsze nadzieje złożyli — a powtarzać je, malować piórem, z istotną prawdą realną — pokuszenie próżne...

Wszyscy byli wzruszeni do głębi tym obrzędkiem smutnym, łzami wdowy i sieroty — a nawet ów szlachetnie wymowny, co różne oracje przygodne ex abrupto zwykł mówić, gdy chciał teraz cnoty nieboszczyka wyliczać i zwłoki jego w imieniu sąsiadów peraz ostatni pożegnać, stracił pod wpływem wzruszenia swą zwykłą oratorską swadę:

— Szanowni sąsiedzi dobrodzieje! — mówił — są-

siedzi szanowni i bracia... Oto przed nami grób! oto... chciałem powiedzieć trumna... oto..., tu wskazał na płaczącą rodzinę, oto — jak się nazywa... nie szczęścieli! a resztę powiedział wam już proboszcz, panie dobrodzieju... amen!

Odprowadzono splakana wdowę, odprowadzono dzieci i cała gromadka udała się na plebanję...

Na cmentarzu pozostał tylko dziad, pośpiesznie zasypujący mogiłę...

Wiatr igrał z długimi, białymi jak mleko włosami, które jakby wieńcem otaczały nagę czaszkę pracownika grobów — wiatr rozwiewał jego białą brodę, a on tymczasem, pacierz szepcąc, szybko pracował łopatą, którą dzierżył w silnych jeszcze, chociaż spracowanych, dłoniach.

Prócz dziada pozostała tam jeszcze córka sierota, z twarzą bladą, ale oczami już suchymi, spokojna, jakby skamieniała w boleści.

— Pozwól mi pan tu zostać, rzekła do podającego jej ramię sąsiada, zaopiekujcie się panowie matką — ja potrzebuję tu chwilę побыć — a potem zaraz do was powrócę... Pomodlić się pragnę, jeśli zdołam myśli zebrać. Może Bóg tej modlitwy sieroczej wysłucha i sił doda — tych sił, tak bardzo teraz do życia potrzebnych. Nie obawiaj się pan o mnie, jam przecież tak spokojna, wszak widzisz...

To mówiąc, podała mu rękę, jakby na pożegnanie.

Sąsiad uszanował jej wolę i odszedł w milczeniu. Wysmukła dziewczyna, z której pięknej jasnowłosej główki spadał długi, czarny welon żałobny, pozostała przy grobie.

Tuż blisko leżał głaz duży, poczerniały, Bóg wie, jak stary, bo podobno ongi jeszcze za ołtarz poganski miał służyć.

Przy tym glazie właśnie ukłękła sierota; wsparła

rece na płaskiej i chropowatej jego powierzchni i modliła się długo — a lzy grube i ciężkie staczały się z jej oczu.

Jedna z takich łez pozostała na glazie, mróz ją uścisnął i zeszklił i zajaśniała jak perła, w białych promieniach południowego słońca, które na cwałkę, przelotnie, z poza chmury na biedną ziemię spojrzęło.

Kiedy dziewczę, raz jeszcze na mogiłę świeżej pocałunek złożywszy, odeszło — a i dziad, wzięwszy rydel na ramię, ciężkim krokiem ku domowi się powlókł — wtenczas z poza drzew nieśmiało wysunął się młody, zarumieniony chłopiec...

Ukryty za ruiną starego, w pół rozwalonego pomnika, był on świadkiem pogrzebu i cichej modlitwy dziewczyny, ale z umysłu zapewne, nie łączył się z orszakiem, lecz stał na uboczu, z daleka.

Teraz dopiero, kiedy już wszyscy odeszli, zbliżył się do świeżej mogiły i złożył na niej wianek z nieśmiertelników zaschniętych, — poczem szybkim ruchem pochylił się, dotknął ustami kamienia, przy którym ona przed chwilą klęczała — i jakby się tego zawstydził, jakby świętokradztwo jakie popełnił, wybiegł szybko za wrota cmentarne, wskoczył na czekającego przy sztachetach konia i pomknął na nim jak wichor, po szerokim gościńcu.

Zabawny chłopak.

Pytano się później na plebanji, gdzie Stasiak i dla czego nie przyszedł? ale pani sędzina, osoba wielce arystokratycznych przekonań, zauważyła, że świat się nie skończy — gdy w towarzystwie chwilowo pana Stanisława zabraknie...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

kańskiej rządu kobiety—tylko, że kobiety historyczne były—z lepszego nieco materiału...
Rochefort będzie mógł skutecznie wystąpić z projektem meetyngu celem założenia protestu przeciw „pomysłowi Valtessy”, a jeżeli przyjdzie do zapowiedzianej interpeacji radykalistów w izbie, niejedno sarkastyczne słówko przeslizgnie się po tej historyjce, rozpowszechnianej buduarom i mężom stanu pana Waldeck Rousseau.

Wiadomo, że Gambetta usiłował „robić politykę” przez kobiety... niewiadomo wszakże, czy w pięknej Valtessie znalazł prozelitkę Rzeczypospolitej...

Jeżeli tak, to jeden dowód więcej na starą prawdę, że *la donna è mobile*...

Świeżo bowiem pani Valtesse de Bigne w ogrodzie któregoś ze swoich willi zapaliła fajerwerk na cześć księcia Napoleona.

A więc „*rayon d'or*” należy do bonapartystów?

W takim razie spadkobiercy idei napoleońskiej będą mieli prawo powiedzieć, że oni to — myśląc niezmiennie o „chwale” Francji—ręką Valtessy podarowali jej Tonkin...

Wystawa koni i inwentarza.

III.

PRODUKTA NABIAŁOWE.

Dokonawszy przeglądu wystawionego w tym roku bydła, zwracamy się teraz do nowego działu wystawy, nie istniejącego przed dwoma laty wcale, a w przeszłym roku objawiającego się w słabym dopiero zaczątku.

Mówiąc i pisząc tyle o hodowli bydła rogatego, wypada się nam nareszcie przypatrzeć ekonomicznym korzyściom, jakie z tej gałęzi gospodarstwa osiągamy w postaci przerobów mleka na masło i sery. Dotąd ta gałąź produkcji bardzo była w kraju zaniedbana, pozostając prawie powszechnie w niedość dobrym ręku pachciarzy, czego najbliższym skutkiem była niedostateczna ilość w porównaniu z potrzebami konsumcji, jak miast tak i całego kraju, co znowu oddziaływać dotąd nie przestaje na wysokie, często nawet zbyt wysokie ceny masła w miarę zasobów mniej zamożnych konsumentów, z drugiej zaś strony czyni Warszawę bardzo dogodnym punktem zbytu dla masła nadsyłanego z dalszych okolic, za Bugiem i Niemnem położonych. Lecz i te okolice nie są wolne od plagi gospodarczej, wstawionej pod nazwą pachciarza, a ztąd masło znane w Warszawie jako „litewskie” nie używa wcale dobrej renomy pomiędzy spożywcami i handlującymi; pomimo to wszakże, znajduje ono zawsze nabywców, co wymownie świadczy o niedostatecznej produkcji krajowej.

Producenci tego towaru czyli pachciarze, placący zwykle umówioną kwotę nie od ilości otrzymywanego mleka, ale od krowy, bez ścisłego obliczenia mlekojajnej wartości krowy, pastwiska letniego i zimowego utrzymania, aby wyjść na swoje, nie zadają sobie kłopotu z dobrem urządzeniem masła, na czem się zresztą wcale nie znają, a wady lihego wyrobu usiłują pokryć nadmierną ilością soli, obliczając trafnie, iż funt soli wart jest zaledwie dziesiątą część tego co funt masła, różnica ta więc wartości stanowi rzeczywiste ich zyski. Ztąd masło pochodzące z gospodarstw zajmujących się nabiałem na własną rękę i znane ze starannego wyrobu bardzo jest poszukiwane i osiąga wysokie ceny, zupełnie zadalniające producenta. Okolice dalej jeszcze ku wschodowi i północy położone, to jest powiaty gub. wileńskiej graniczące z Białorusią mają swój rynek zbytu na masło w Rydze i w Petersburgu, a na wyborowe gatunki produktu, nawet wywóz za granicę.

Do takich należy obora i mleczarnia we Franopolu, znanego specjalisty w tym przedmiocie p. Adolfa Jelowieckiego, który na tegoroczną wystawę przysłał masło przeznaczone na dłuższe przechowanie, takie jakie dostarcza zagranicę, oraz masło stołowe, świeże, bite wprost z mleka, masło t. z. holsztyńskie z kwasnej, oraz nieszacę nazwę paryskiego, ze słodkiej śmietany. Dominium Garbów dało masło stołowe t. z. paryskie, świeże i solone, dominium Zatory również masło świeże i solone, wreszcie p. Izabella Ryxowa zaszczytnie znana z inteligentnej swej działalności na polu hodowli drobin i nierogacizny (o czem niżej) dostarczyła też wyborne masło świeże, dając tem jasny dowód jak pilnie się zajmuje każdą gałęzią gospodarstwa kobiecego.

Dochód z obory, o ile nie polega na sprzedaży mleka w świeżym stanie, daje się racjonalnie osiągnąć przez przerób mleka na produkt nabiałowe, to jest masło i sery. Ztąd też gospodarstwo mleczne

rozpada się na dwa główne działy: wyrób serów tłustych i wyrób masła i serów chudych jako uboczny produkt. Z obu tych kierunków pierwszy jest korzystniejszy, o ile fabrykacja umiejętnie jest prowadzona, gdyż to tylko jedynie może towarowi zapewnić trwałość i wysoką cenę.

Z licznych gatunków serów tłustych, najpowszechniej są znane sery na sposób szwajcarski, holenderski lub angielski wyrabiane. Ostatni ten gatunek spotykamy na wystawie w postaci sera oryginalnego amerykańskiego, który tu do nas aż na Chmielną zawędrował, aby i na tem polu strasznie nas amerykańską konkurencją...

Sery na sposób holenderski wystawił p. Konstanty Leski z Nowosiółek (gub. mińska, powiat miński). Wystawca spóźnił się nieco z nadesłaniem deklaracji i w skutek tego przesyłka okazów uskuteczniła być musiała za frachtem pośpiesznym, a więc w bardzo małej ilości. Jeszcze pp. sędziowie nie mieli czasu próbnego okazu zakosztować, gdyż już pozostałe okazy, w pięć minut po rozpakowaniu, zostały zakupione, wielu zaś chętnym nabywcom pozostała tylko droga poczynienia obstatunków na późniejszą, w większej ilości dostawę.

Odznacza się również doskonałym smakiem ser śmietankowy znany pod nazwą ronikierowskiego, wyrabiany w Korytnicy pod Węgrowem.

Sery tłuste, przeznaczone na prędkie spożycie, jak np. ser t. z. Gambirino, dostarczyła p. Teresa Hirschmanowa, oraz dobra Garbów. Do tejże kategorii należą sery p. Zygmunta Słupskiego; jeden z nich pod nazwą Pampas należy do gatunku zupełnie miękkich jak masło, o innych, zamkniętych w hermetycznych puszkach, sądzić nie możemy. Toż samo powiedzieć da się o serach „podlaskich” p. Zofji Plewakowej w Wiskach (pod Międzyrzeczem), gdyż wyrokować o nich mogą tylko pp. sędziowie.

Powiedzieliśmy wyżej, iż gospodarstwo mleczne, mające wyrób masła na celu, przedstawia wobec fabrykacji serów tłustych tę niekorzystną, że pozostały twaróg nie zawsze i nie wszędzie daje się korzystnie spieniężyć w postaci serów chudych wyrabianych z kwaśnego mleka. Niedogodności tej w gospodarstwie maślanem zaradza wyrób serów na sposób holsztyński, z mleka zbieranego, ale zupełnie słodkiego. Ser taki przedstawił p. Adolf Jelowiecki. Nie może on pod względem smaku iść w porównanie z zadanym z wyżej wymienionych gatunków, ale zawsze przedstawia produkt znacznie wyższej wartości nad zwykłe sery chude, a bardzo przystępna jego cena (po kop. 9 za funt) zapewni mu winną zbyt wśród samej zamożnej ludności. Stać się on może bardzo cennym nabytkiem dla gospód ludowych, jako smaczny i zdrowy posiłek.

Do tego działu chociaż umieszczona w zupełnie innej części, należy wystawa ruchliwej i zbiegłej firmy Wasilewski i Pilawski (dawniej Wasilewski i Kaniewski), przedstawiająca naczynia z białej blachy służące do przechowania mleka, skopki do dojenia, bardzo praktyczne konwie do mleka, ochłodnice do mleka Lawrence'a, kierznie czyli maślnice obrotowe Lefeldt'a, tegoż nader dowcipnie i praktycznie obmyślane wygniatacze do masła i różne inne przyrządy do wyrobu masła i serów. O wszystkich tych przyrządach, które jako nowość oglądaliśmy na zeszłorocznej wystawie, pisaliśmy już wówczas obszernie. Nie będziemy zatem dzisiaj powtarzać tego samego, powiemy tylko, iż rok ubiegły stwierdził niezaprzeczoną praktyczność wielu z tych przyrządów.

Obok pawilonu zamykającego w sobie okazy masła i serów, znajduje się drugie, a przy nim mała parowa machina stojąca, z fabryki p. f. Marshall and sond (w Anglii), która wprawia w nadzwyczaj szybki ruch przyrząd wewnątrz się znajdujący. Tym ciekawych przypatrują się zagadkowemu temu aparatowi, dopytując się o jego przeznaczenie? Jest to centrifuga albo odśrodkowiec Lefeldt'a, służący do odtłaczania mleka, czyli do wydzielenia zeń śmietany.

Wiadomo, iż drobninki kulki tłuszczu, znajdujące się w mleku i stanowiące to, co nazywamy śmietaną, jako cięższe, wypływają na wierzch i wtedy dopiero mogą być z mleka zebrane. Lecz do tego potrzeba pozostawić mleko w spokoju przez czas dość długi, przynajmniej przez dwanaście godzin, a i wtedy jeszcze nie cała ilość śmietany z mleka się wydzieli i znaczna jej część pozostanie w mleku. O toż odśrodkowiec Lefeldt'a wskutek nadzwyczaj szybkiego ruchu obrotowego spełnia tę czynność tak dokładnie, iż zaledwie drobna cząstka śmietany w niem pozostanie. Mleko takie, jako zupełnie pozabawione części tłuszczowych, staje się mniej strawnem i na pokarm dla dzieci służyć nie może, lecz do użytku kuchennego, dla piekarzy, wreszcie na pokarm dla dorosłych, jest bardzo przydatnem. Jeśli zaś w taki sposób użyć go niepodobna dla zbyt wielkiej ilości lub trudnego zbytu, wówczas jeszcze sta-

nowie może wybory pokarm dla cieląt lub dla nie rogacizny. Użycie jednak tej maszyny nie może się upowszechnić z powodu, iż dla pozyskania niezbędnej szybkości obrotu potrzebuje koniecznie siły parowej, której słabsza siła rąk ludzkich lub nawet koni w kieracie zastąpić nie może.

Nie znajdzie zatem metoda ta zastosowania w małych lub średnich nawet gospodarstwach, niemniej dla gospodarstw wielkich, a głównie dla wspótek nabiałowych zapewni znaczne korzyści, nie tyle nawet przez zwiększoną wydajność śmietany z danej ilości śmietany, ile raczej przez oszczędność czasu, miejsca, jako też potrzeby posiadania obszer-nych, suchych i widnych piwnic, bez czego wszelkie koło nabiału czynności nie mogą być prowadzone z pomyślnym skutkiem.

Urządzeniem tej wystawy, objaśnionej praktycznymi demonstracjami i ustnym wykładem, zajął się p. br. K. Lesser, wytrawny specjalista w zawodzie mleczarskim, nie szczędzący starań i kosztów, aby ten ostatnich czasów wynalazek uprzystępniał dla ogółu i ściśle określił ekonomiczne jego znaczenie, za co mu się słuszne a gorące należy uznanie.

Stanisław Rewieński.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

Uszkodzenia plantów kolejowych. Burze w połączeniu z ulewami deszczami wchodzi teraz na porządek dzienny. W dniu onegdajszym burza szalejąca w okolicach Demblina uszkodziła nasyp kolei nadwiślańskiej, pomiędzy stacjami Iwangrodem i Leopoldówem, wskutek czego ruch pociągów uległ niejakiemu przerwaniu. Celem jaknajrychlejszego przywrócenia komunikacji służba inżynierska zajęła się bezzwłocznie naprawą drogi. Jednocześnie z tą wiadomością zarząd drogi fastowskiej doniósł depeszami telegraficznymi, iż wskutek podobnego uszkodzenia jej plantu pod stacją Korsun do czasu uskutecznienia potrzebnej reparacji, nie przyjmuje odpowiedzialności za punktualną dostawę towarów. Pociągi pasażerskie kursują regularnie, z tą tylko różnicą, że na 4-ej wiorście pod Korsuniem, od strony stacji woroncowskiej, pasażerowie przesiadają się do oczekujących, po drugiej stronie uszkodzonego miejsca, pociągów.

Praca w więzieniach tułajczych ma być znacznie rozszerzoną przez zaprowadzenie kilku nowych gałęzi przemysłu rzemieślniczego. Przede wszystkim wprowadzone będzie kołodziejstwo, rzemieślniczo jak wiadomo bardzo popłatne, a w ostatnich czasach dość zaniedbane w Królestwie, tak iż najwięcej kół dostarczają fabryki z gubernji kowieńskiej. Oprócz kołodziejstwa urządzone zostały warsztaty tokarskie, głównie dla wyrobu łasek, parasoli itp.

Komisarze sądowi. Z powodu nawalu wyroków egzekucyjnych, których komisarze przy sądach pokoju wypełnić nie są w stanie i odwołują terminy do nieskończoności; wystąpiono do p. prezesa izby sądowej o powiększenie liczby powyższych urzędników w Warszawie o trzech jeszcze. Decyzja w przedmiocie tym niebawem jest spodziewana.

Rewizja. Ponieważ zapalenie się sadzy bywa niejednokrotnie powodem wielkich pożarów, a więc celem przekonania się o ile przepisy o regularnym wycieraniu kominów są zachowywane, delegowanymi będzie komisja do rewizji domów i naoczno stwierdzenia stanu rzeczy.

Anomalia. Jeszcze w kwietniu r. b. zarząd kolei wiedeńskiej, mając na względzie małe uposażenie służby swojej, wystąpił z przedstawieniem do rady zarządzającej, działającej w imieniu Towarzystwa, o wyznaczenie urzędnikom i oficjalistom gratyfikacji, co też rada zarządzająca na jednym z posiedzeń swoich zatwierdziła. Tymczasem, o dziwo! jeden z zagranicznych akcjonariuszów, dowiedziawszy się zapewne z gazet o decyzji rady, nadesłał pismienno przeciwko temu protest, żądając na to decyzji ogólnego zebrania akcjonariuszów! Co najdziwniejsza jednak, iż zgodzono się na to. Ciekawa więc rzecz, jak na sprawę tę zapatrywać się będzie ogólnie zebranie i jaka w tej mierze zapadnie decyzja.

Przykład do naśladowania! „Gospodyni wiejska i miejska” w sprawie zakładania instytucji dobroczynnych dla kobiet stawia za przykład do naśladowania założoną w Kurniku w W. Ks. Poznańskiem, przez hr. z Działoszyńskich Zamoyską, szkołę gospodarczą dla dziewcząt, w której założycielką wraz z córką ośmnastoletnią panną, przewodniczącą i osobiste pracuje nad jej rozwojem. Dostojnej pani pomagają też cztery nauczycielki. Nauka gospodarstwa folwarcznego prowadzona jest pod osobistym nadzorem założycielki.

— **Wycieczka.** W dniu onegdajszym uczniowie szkoły realnej, klasy 7-jej, pod przewodnictwem profesora mechaniki p. Sawickiego, zwiedzali warsztaty mechaniczne kolei warszawsko-wiedeńskiej. Po obejrzeniu urządzeń warsztatowych obznajmiano zwiedzających z działaniem stalych maszyn parowych, jak również transmisji tyche. Ciż sami uczniowie wkrótce zwiedzić mają kilka jeszcze większych tutejszych zakładów fabrycznych.

— **JE. ks. Józef Hollak,** biskup sufragan sejneński w dniu wczorajszym opuścił Warszawę.

— **Kraszewski** powrócił już do swego *tusculum* drezdeńskiego. Stan zdrowia czcigodnego jubilata nie jest niestety! pomyślnym...

— **Przez Warszawę** przejechał p. Henryk Landau, autor dzieła o Syberji. Pan L. wioził ze sobą materiały z podróży po Bucharji, Kinze oraz Kuldży, które rychło ma spożytkować.

— **Widowisko owacyjne** Alojzego Żółkowskiego odbędzie się stanowczo dnia 18-go b. m. Pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w kasie teatru wielkiego.

— **Rodaczka nasza** Bronisława Czerwińska, doktor medycyny, znana z zamilowania w naukach przyrodniczych, zmarła w Petersburgu.

— **Odbieramy** następujące pismo: „Szanowny redaktorze! W onegdajszym numerze *Kurjera* p. J. L. skarży się na przykrość, jaka go w teatrze wielkim na przedstawieniu „Fausta” spotkała. Po mimo, iż był w posiadaniu kwitu abonamentowego, p. J. L. znalazł miejsce zajęte przez inną osobę, również zaopatrzoną w bilet wydany przez kasę teatru. Ztąd wymówki, sprawdzanie biletów, zawód, słowem cały szereg nieprzyjemności dla stron obu. Jako mimowolny sprawca tego zamieszania nie mogę być z rodziną jak i dla dyrekcji teatru. Nie mogąc być z rodziną na przedstawieniu „Fausta”, prosiłem p. kasjerkę o przyjęcie napowrót 3-ech biletów do krzesel. Ponieważ nie otrzymałem stanowczej odpowiedzi, ponieważ kwity abonamentowe pozostały w moim ręku, ponieważ wreszcie nie przypuszczałem, aby kasa teatrów wydawać mogła duplikaty moich biletów, postanowiłem sprzedać bileta przez posłańca (nr 527), które mi je po cenie kosztu przyjął. Na nieszczęście, spiesząc do domu, zapomniałem przedzielić o tem p. kasjerkę, która bilety drugi raz sprzedała. Stając się w ten sposób mimowolnym sprawcą wielkiej dla nabywców przykrości, za którą ich najmocniej przepaszam, składam złożone w kasie pieniądze rs. 10 kop. 65 na pomnik Mickiewicza. Racz przyjąć szanowny redaktorze wyrazy itd. T. H.

— **Wycięgi.** Program dzisiejszych wycięgów przedstawia się jak następuje: Nagroda Towarzystwa (mały handicap) rs. 150, (bieg jedno koło, żokeje niedopuszczeni). Nagroda Towarzystwa dla koni 3-letnich wszelkiego pochodzenia rs. 500. Nagroda Towarzystwa („wielki handicap”) rs. 1,200, dla koni wszelkiego wieku i pochodzenia. Nagroda dam (hurdle-race) przeznaczone dla koni wszystkich krajów (żokeje niedopuszczeni), jedno koło, cztery przeszkody. Wreszcie nagroda ze składek lub ofiarowana przez klub myśliwski (hurdle-race) dla koni, które w roku 1882-im i 1883-im nie wygrały żadnych nagród. Bieg o nagrodę cesarską (rs. 4,000) odłożono na niedzielę.

— **Z wystawy.** Wczoraj zakończyły się konkursy koni i pojazdów. Porządek programu zmieniono. Wycięgi panów z przeszkodami zajął zabawa. Stało się kandydatów trzech pp. Lżyki, Augustynowicz i hr. Poletylo. Koni p. Poletylo brał przeszkody zresztą a spokojnie, drugie zaś dwa wierzchowcy zbytnie gorączkowali, wskutek czego p. Augustynowicz był kilkakrotnie w bok przeszkód popostynowicz był kilkakrotnie w bok przeszkód popostynowicz. Mimo to p. A. prześcignął współzawodniczy. Drugim był wycięgi ludzi stajennych klusem. Kłusem. Drugim był wycięgi ludzi stajennych klusem. Zgłosił się stajenny od p. Hermana z Grochowa na srokatym mierzynku zwycięzcy z roku przeszłego, Józefek hr. Branickiego i przybyły z miasta stajenny p. Krzywoszewskiego. Mierzynok z Grochowa i tym razem wyprzedził znakomicie rasowe ramaki, zdystanowawszy obu na długość toru. Następnie przyszła kolej na wycięgi czwórki w powozie. Stało się tylko dwa zaprzęgi hr. Eustachego Potockiego i p. Daszewskiego. Pierwsza czwórka wyprzedziła drugą o szańki kilka. Konkurs dla najlepiej skaczącego konia nie przyszedł do skutku. Na tor wycięgi szereg ekwipazy. Najpiękniejsze z nich były: pp. Zielińskiego, hr. Augusta Potockiego, hr. Zamojskiego i Traskowskiego. W końcu popisowało się braniem przeszkód i jazdą angielską kilkunastu amatorów, z których tylko jeden wyszedł z środka... Listę nagród w dziale koni uzupełniono przyznaniem srebrnego medalu hr. Branickiemu ze Sławina za ogiera „Norfolka”. Dziś ogłoszoną będzie lista w dzia-

le przedmiotów, mających związek z pracą i chowem koni, jutro zaś o godzinie 6-jej nastąpi uroczyste rozdanie nagród we wszystkich działach. Dziś też nastąpi ostateczne ocenienie mleczarni centrifugalnej hr. Lessera. Nie nagrodzeni wystawy nie korzystają z przyznanego im prawa zabierania od dnia onegdajszego, okazów; przeciwnie wszyscy będą oczekiwali ostatniego dnia trwania wystawy, ponieważ targ, co jest rzeczą najważniejszą, idzie pomyślnie. Karuzel ma się odbyć podobno w dniu jutrzejszym po rozdaniu nagród. Program zapowiada na dziś po ukończonych wycięgach: defiladę powozów, zapasy jeźdźców i drugie wyścigi włościańskie, które w ubiegłą środę nie przysły do skutku.

— **Oblakani.** Od dni kilku w okolicach ulicy Chłodnej zjawia się jakaś młoda kobieta, podobno matka pięcioro małych dzieci i niepokoi przechodniów licznymi objawami zbroceń umysłowych. Staje ona zwykle lub klęka na środku ulicy, opowiadając, iż jest zakonnica, że widzi „jasność na niebie”, znów płasza lub płacze. Inny obraz obłędu przedstawia w okolicach Starego miasta jakiś w średnim wieku mężczyzna, któremu ciągle zdaje się, iż jest dygnitarzem wojskowym, przyczem nieustannie wypiewkuje kujawiaka: „Jakże się masz Kasiu moja! Kasiu jedyna”. Zdaje się, iż obie ofiary oblakania pozbawione są opieki rodziny, przez co często stają się pośmiewiskiem gawiedzi ulicznej.

— **Walka ze szczurami.** W jednym z domów przy ulicy Mostowej tak się zagnieżdżyły szczury iż nad wieczorem, a szczególnie w nocy setki tych nie miłych stworzeń roily się po podwórku i sieni. Zniecierpliwiony tem właściciel posesji wydał szczurom śmiertelną walkę, która trwała z górą dwa tygodnie i kosztowała go blisko 150 rs. Rezultatem walki było uśmiercenie w ciągu wyżej wymienionego czasu 487 szczurów.

— **Niebezpieczni pasażerowie.** W dniu wczorajszym w tramwaju, jadącym przez Podwałę, jedna z pasażerek głośno krzyknęła, wzywając pomocy... Ktoś czy coś ukąsiło ją w nogę aż do krwi! Powstał alarm i nastąpiły poszukiwania, rezultatem których było odnalezienie... słoju z piwajkami rozbitego pod ławką. Dwie piwajki przylgnęły do pani * * i one to były właśnie powodem przestraszenia. Piwajki przewoził konduktor dla jakiegoś znajomego felczera z pod Powązek.

— **Na bruku.** W dniu wczorajszym z tramwaju nr 41, jadącego przez ulicę Bieleńską, wyskoczyło koło. Wagon usunęto na bok i wkrótce na miejscu go poprawiono. Z przejeżdżających nikt nie poniósł szwanku, ruch nie uległ przerwie.

— **Wypadki.** Za Żelazną Bramą przytrzymano jakąś kobietę z niezwykłym niemowleciem, które widocznie chciała podrzucić. Jak się okazało była to Eufemja S., przybyła ze Szląska; badana zeznała, iż dziecko jej zmarło w drodze śmiercią naturalną, chociaż są poszlaki, iż zostało uduszone. Na Pawiej przyciśnięty do ściany w bramie wjeżdżającym wozem Karol H. uległ niebezpiecznemu zgwieceniu klatki piersiowej. — Na Hożej Ludwika O. najechana przez powóz upadła i uległa złamaniu ręki.

— **Fortuna rybaka.**

Przemysł łowienia ryb jest u nas tak ograniczony iż rybacy z profesji stosunkowo bardzo mało zarabiają i żywot ich płynie niebardzo wesoło.

A jednak co może zdziałać wytrwałość i praca w każdym zawodzie, dowodem tego rezultat osiągnięty z 30-letniego znoju Kacpra B. rybaka zamieszkałego na powiślu, który w tych dniach zabiegliwy żywot zakończył.

Rybak nasz zostawił fortunkę, dającą po zlikwidowaniu kapitał w sumie rs. 20,000.

Kacpra B. był bezzemny, a swoim kosztem kształcił dwie synowice nieletnie, umieszczone na jednej z pensyj prywatnych.

Im to zapisał całą fortunę, jak na prostego rybaka dość znaczną.

— **Zabawa w karnawale letnim.**

Onegdaj w jednym z tutejszych salonów odbyła się świetna zabawa. Zaproszonych było dwieście z górą osób z tutejszego i przybyłego do Warszawy towarzystwa.

Tańce szły z życiem i... gracją.

— **Upominki.**

W tych dniach córka zamożnego domu oddawała rękę swoją pewnemu cudzoziemcowi.

Rodzice panny akt ten obchodząc z wielką ostrożnością, wszystkich świadków zaślubin w liczbie osób sto obdarzyli złotymi monogramami państwa młodych zatkniętymi na szpilkach.

Hojność nie dzisiaj!

— **Także sprostowanie!**

Z powodu zapytania naszego dlaczego na gmachu lazienek akcyjnych wymazany nie został wyraz „pralnia”, kiedy owa pralnia już od lat kilku tam nie istnieje, otrzymaliśmy wyjaśnienie, iż wyraz „pralnia” dlatego jest użyty, ponieważ należy do

tytułu Towarzystwa stosownie do jego ustawy zatwierdzonej przez władzę.

„Pralnia przytem nie tylko istnieje, ale nawet jest ulepszona, tylko nie przyjmuje obywateli, ponieważ jest związana kontraktami rocznymi na pranie bielizny.”

Umieszczając to wyjaśnienie, pozwalamy sobie wyrazić opinię, że zatwierdzone przez władzę tytuł Towarzystwa nie obowiązuje tegoż Towarzystwa do pisania na „lazienkach”, że w nich jest „pralnia”, ani na „pralni” że w niej są „lazienki”, ani wreszcie do wprowadzania w błąd publiczności szyldami, które zapowiadają coś takiego, co w tym zakładzie przynajmniej dla ogółu nie istnieje...

— **Kwestja pocałunku.**

Pewna młoda wdówka zawarła układ ze starym, zamożnym a bezzemnym sąsiadem, iż pozwoli mu się w ciągu miesiąca pocałować raz na dzień, za co on zobowiązał się złożyć na cel dobroczynny rs. 100. Akt prywatny spisano w dwóch egzemplarzach...

Po dniach kilku strona całująca zakwestjonowała sposób wykonania umowy, twierdząc, iż piękna pani, akceptując pocałunki bierne, nie zwraca ich wzajem, to jest nie w usta lecz policzek obywatelowi pozwala się całować...

Pani X. nie zgodziła się na zerwanie umowy, a traktując rzecz serjo, zwołała wczoraj sąd honorowy, który oddalił pretensję powoda i dalszy ciąg pocałunków w tej samej formie za ważny uznał...

W ten sposób p. sąsiad rs. 100 zapłaci.

— **Filozofja małżeńska.**

Jeden z francuskich pisarzy każe zadać sobie przed przystąpieniem do związków małżeńskich następujące pytania.

- 1) czy w wybranej swego serca ukochałeś osobę czy jej umysł?
- 2) czy masz dość mocy charakteru dla oparcia się prośbom kobiet?
- 3) czy potrafisz zapanować nad złym humorem, nabytym poza domem?
- 4) czy możesz cierpliwie oczekiwać na spóźniony w domu obiad?
- 5) czy dla zabawy żony gotów jesteś poświęcić noc i mimo to nie być nazajutrz nudnym?
- 6) czy z chwilą zawarcia małżeństwa masz dość siły do zerwania stosunków z dawnymi koleżkami?
- 7) czy zniesiesz cierpliwie dni, w których się w domu pranie bielizny odbywa?
- 8) czy ulegniesz opozycji żony pomimo przekonania o swojej słuszności?
- 9) czy jesteś dość cierpliwym do piastowania krzyżącego dziecka?

Jeżeli na te pytania odpowiesz sobie „tak”... żeń sie!

— **Życzliwa impertynencja.**

Z listu lekarza do pacjentki u wód bawiającej:

„Niech pani pije ciągle serwatki i przepisane ziółka; że przy cierpieniach pani i zaleconej kuracji potrzebna jest ścisła dieta, to już każdemu sam rozum wskazuje, uważam jednak za potrzebne wyraźnie to pani zalecić”...

— **Na Niecafej.**

„Mleko z Siadłem.”

— **W przystępie malancholiji!**

— O jak rozkoszne musi być życie tych, którzy się nigdy nie urodzili!

— **I to racja!**

Baronowa. Nie płacz, Kamilciu, to bardzo nieładnie płakać przy gościach.

Kamilcia. Kiedy mnie tak okropnie zęby boła...

Baronowa. No, to połóż się spać i przestaną cię boleć.

Kamilcia. Aha! przestana!... ja przecież nie mogę powymyślać ich tak jak mama!...

— **W szpitalu.**

Postuga. Nieszczęście, panie doktorze, dałem pacjentowi nr 17-ty atramentu zamiast lekarstwa.

Doktor. Hm... hm... daj mu natychmiast do zjedzenia arkusz bibuły.

— **Ochronki wiejskie.**

We wsiach Zborowie i Olszowej, niedaleko Tomaszowa rawskiego, założone zostały kosztem właścicieli dóbr ochronki dla dzieci wiejskich. W ochronach tych gromadzi się znaczna liczba dziatwy wiejskiej, którą zabawiają i pouczają roztropne dozorkynie. Obysmy więcej takich faktów zanotować mogli!

— **Tramwaje w Łodzi.** Od kilku dni bawi w tem mieście inżynier, któremu powierzony został kierunek nad mającą się wkrótce rozpocząć budową tramwajów. A zatem sprawa tramwajowa wchodzi na drogę urzeczywistnienia.

— **Stosunki handlowe.** W Tomaszowie rawskim stwierdzono od początku roku do obecnej pory 52

Rozkład jazdy na drogach żelaznych

POCIĄGI:	Odehod. Przych.	godziny i minut.
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą Łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 15 w.	7 15 r.
Osob. miej. 3 kl. do Piotrkowa	7 — w.	10 10 r.
Warsz.-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	3 15 pp	2 45 pp
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 35 w.
Osob.-miejs. 3 kl. do Kutna	4 20 pp	9 15 r.
Warsz.-Terespolska:		
Kurjerski 2 klasy	8 53 r.	7 14 w.
Pocztowy 3 klasy	4 5 pp	1 53 pp
Osobowo-towarowy	7 15 w.	7 53 r.
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 13 r.	7 43 w.
Osobowy 3 klasy	6 48 w.	3 33 p.
Pocztowy 3 klasy	11 38 w.	9 8 r.
Nadwiśl. do Miawy:		
Osobowy	9 20 r.	7 58 w.
Pocztowy	6 25 w.	10 55 r.
Miejscowy do Nowo-Georgiewska		
Miejscowy	4 7 pp	9 17 r.
Nadwiśl. do Kowla:		
Osobowy	9 — w.	8 14 r.
Pocztowy	10 20 r.	6 58 w.
Towarowo-osobowy do Pila- wy	4 7 pp	10 10 r.

— Statki parowe odchodzą: z Warszawy do Plocka codziennie (oprócz niedzieli) o godz. 9 z rana. — z Plocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana. — z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza z rana. — z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii z rana. — z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 5 z rana. — Statek pasażerski przybywa-
jący do Nowej-Aleksandrii (Puław) o godz. 1 po południu, łączy się z pociągami drogi ze-
laznej nadwiślańskiej odchodzącym z Nowej
Aleksandrii (Puław) o godz. 2 m. 32 po potu-
dniu, a przybywającym do Warszawy o godz.
6 m. 58 wieczorem

Bardzo tanio!!!

Kilka garniturów gustownie
pokrytych, szesłagi, kozety,
biurka, łózka, tualety itp. Marszałkowska 32
róg Złotej. **L. Brenert.** 2174

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-a piętro,
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie rucho-
mości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wol-
nej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych,
tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bi-
żuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i
wzdelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy,
t. p.
Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wie-
czór, w Święta, od 12 do 6. 27

Dolina Szwajcarska.
Piątek 15 Czerwca
KONCERT Juljusza Laube,
między innymi:
Uwertura Nibelungi, Dorna. Marsz uroczy-
sty z „Królowa Saba“, Goldmarka. — Kol Ni-
drei, solo na wiolonczelle. Bucha. — Parsifal
Wagnera. — Uwertura Wesele Figara, Mo-
zarta. — Potpourri, Conradięgo.
Początek o godzinie 7-ej. 1278
Cena wejścia kop. 30. — Dzieci kop. 15.
Jutro w Sobotę
KONCERT
NA BENEFIS
JULIUSZA LAUBE,
Dyrektora Orkiestry.

Lokal parterowy
z ogrodem ozdobnym, z 10-u pokoi z przedpo-
kojem, kredensem, pomieszczeniami służbowe-
mi ze stajnią i wozownią do wynajęcia.
Woda, wateklozet i wszelkie wygody. Ulica
Wiejska № 1. 2032

Lokal fabryczny
z motorem parowym o sile 4 koni w każdym
czasie do wynajęcia. Wiadomość Żelazna 41,
w kaurtorze. 2340

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **GEBETHNERA I WOLFFA,** poleca następujące dzieła treści agronomicznej i gospodarczej:

	Rs. k.		Rs. k.
Barański. Chów koni, poprzedzony wykładem ogólnych zasad hodowli zwierząt gospodarskich, z 21 rycinami rys. Juljusza Kossaka. Lwów 1883.	5 60	Lyskowski Ignacy. Gospodarz. 6-te poprawne wydanie kartonowa- ne. Treść: Rolnictwo. — Hodo- wanie i choroby koni, bydła i o- wiec. — Ogrodnictwo. Pszczel- nictwo. — Rozmaitości gospodar- skie, 1882.	— 60
Baumeister W. Chów trzody chle- wnej, przeł. z 4-go wyd. niem.	1 —	— Trzy nauki gospodarskie. War- szawa 1883. Wyd. nowe.	— 15
Boczyński. O różnej wartości bura- ków w cukrownictwie i ich u- prawie, tudzież o zużytkowaniu materji nawozowych atmosfery- cznych, opartem na nowej meto- dzie uprawy ziemi	1 20	Maciejowski J. O plantacji bura- ków.	— 35
Bydło. Ustęp z encyklopedji rolni- ctwa.	1 —	Mańkowski. Notatki gospodarza z po- dróży po Anglii. Kraków 1833.	— 90
Choński. Urządzenie lasów, podręcz- nik dla dla obywateli ziem- skich z 8-ma tablicami	2 —	Mieczynski A. Gospodarstwo mle- czne, wedle najlepszych źródeł, praktycznych skreślone. 134-ry- sów, w tekście.	— 60
Czy dzielenie ziemi jest przyczy- ną ubóstwa włościan w Galicji. Kraków 1882.	— 70	Mokronowski Antoni. Roadstery i ich użyteczność dla polepszenia rasy koni krajowych z 2-ma tabl.	1 —
Dąbrowski L. Regulamin dla gos- podarzy wiejskich, oraz urzą- dzenia gospodarstwa parobezna- nego.	— 50	Patzig G. C. Praktyczny rzadca eko- nomiczny, wedł. wymagań tego- czesnych, podręcznik praktycz- nie pouczający dla właścicieli dóbr, rządów, dzierżawców, w ogóle dla wszystkich, zajmują- cych się praktycznie gospodar- stwem. 2 tomy.	3 —
Gohren dr. Prawa natury w żywien- niu zwierząt domowych gos- podarskich. Przekład studentów instytutu gospodarstwa wiejskie- go i leśnictwa w Puławach pod redakcją Teofila Cichockiego, z dołączeniem w tekście rysun- kami, z 1880 r.	4 —	Przewodnik dla leśniczych. Zbiór wiadomości z gospodarstwa laso- wego i odnośnych nauk po- mocnych dla użytku właścicieli lasów. Lwów. 1876.	4 —
Gospodarstwo domowe włościan polskich, przez obywatela ziem- skiego.	— 30	Rembieliński Gustaw. Machiny pa- rowe w zastosowaniu do potrzeb rolnictwa i machiny rolnicze	1 20
Gregorowicz. Dobry ekonom, czyli popularnie skrócony wykład z zastosowaniem do potrzeb kra- ju polskiego, nauki o naturze i pokarmie roślin, o własności, u- prawie i obsiewie gruntu i o obehodzeniu się z nawozem	1 50	Rohwes. Praktyczny poradnik dla gospodarzy, czyli nauka chówu, utrzymania, żywienia, pozpawa- nia i leczenia chorób: koni, by- dła, owiec, świń, kóz i psów. Dzieło uwieńczone przez Król. Towarz. Ekonomiczne Marchij- skie. W płóciennę opr.	1 20
Haffer W. Kultura łąk. Przeł. Albin Kohn, z drzeworyt. i tablic.	1 —	Roscher W. Nauka ekonomji rolni- ctwa i ubocznych plodów suro- wych dla poświęcających się tej nauce i trudniących się sto- sowaniem jej do spraw życia społecznego, tłum. z niem.	2 25
Harres. Budownictwo wiejskie, prak- tyczny przewodnik dla budo- wniczych i rzemieślników przy budownictwie pracujących, dla szkół rzemieślniczych i budo- wnictwa, dla gospodarzy wiej- skich i leśniczych.	2 40	Rosenberg-Lipiński. O uprawie ro- li. Streszczenie dzieła (der prak- tische Ackerbau) do użytku praktycznych rolników, zwię- szsza dla rządów i ekonomów zastosowane.	— 30
Haubner. Weterynaryja gospodarska. Choroby wewnętrzne i ze- wewnętrzne zwierząt domowych, wyd. 2-e. 1882.	3 —	Sanguszko Wład. Książę. O sztuce chówu koni i utrzymaniu stad	— 15
Heiden E. Nauka o nawozach i sta- tystyka rolnicza, przeł. z niem. R. Brühl.	1 35	Settegast H. dr. Hodowla zwierząt, podług 3-go wydania niemiec- kiego przełożył i własnymi spo- strzeżeniami dopełnił Aleksan- Trylski.	3 —
Jaroszewski. Gospodarstwo wzoro- we. Uprawa roślin zbożowych i pastwnych, groszkowych, koni- czyńnych i traw. Wydanie 2-e ilustrowane, dzieło nagrodzone na konkursie przez Akademię Umiejętności w Krakowie	3 —	— Nauka żywienia domowych zwie- rzząt gospodarskich, z niemieck. przeł. L. Bogucki, z 37 drze- worytami.	1 50
Jasiński St. Wzory i plany ogro- dów, oraz wzory koberców kwia- towych z 16 tablic planów.	3 —	Stoeckhardt. Prelekcje ekonomiczno- gospodarskie, przetłom. J. B. Ro- gojski, 2 tomy.	— 75
Jourdir. Katedzim rolnictwa. Prze- łożył S. Zdzitowiecki. 101 drze- worytów w tekście.	— 75	Strumiłło Józef. Ogrody północne. Wyd. nowe, zupełnie przerobio- ne i uzupełnione przez Wł. Ty- nieckiego. Tom I zawierający Sadownictwo, osobno	1 50
Koerte. Praktyczne gorzelnictwo, po długoletniemu doświadczeniu nau- kowo skreślone, przy szczegól- nem uwzględnieniu środków, wydatek alkoholu podnoszących, jako pouczający podręcznik dla prowadzących i posiadających gorzelnie.	1 50	Tom II zawier. Warzywnictwo, osobno	1 50
Kohn. Przechowywanie mierzwy sta- jennej, metoda szwajcarska F. A. Fellenberg-Zieglera.	— 30	Tom III zawierający: Hodowlę kwiatów, drzew i krzewów o- grodowych, rośliniarnie i ogro- dy ozdobne, osobno	2 —
— Rośliny pastewne, ich uprawa i pielęgowanie	— 50	— Komplet (3 tomy).	4 —
Koleczko. Zasady praktycznego ur- ządzenia lasów ich szacowania i zagospodarowania. Z dodaniem 2 map, tablic i drzeworytów w tekście. 1882.	1 50	Supiński Józef. Pisma. Wydanie 3-e, przejrzane i pomnożone, z por- tretem autora. 5 tomów.	6 —
Krafft Guido. Uprawa roślin gos- podarskich na podstawie nauki i praktyki, przeł. z niem. dr M. Laurysiewicz.	2 —	Sypniewski Juljusz. Owczarstwo. Część I Hodowla owiec. — Cz. II Embrjologia i nauka o porodzie. Cz. III Nauka o żywieniu. — Cz. IV Pranie, stryż i sprzedaż weł- ny. — Cz. V Choroby owce i spo- soby ich le-czenia.	8 —
— Wielki majątek ziemski,	2 25	Trylski A. Wełnictwo, czyli nauka o przymiotach i wadach wełny, z drzeworyt. i tabl. litogr.	1 20
— Nauka organizacji gospodar- stwa.	1 —	Ville. Nawozy chemiczne. Odczyty gos- podarskie. Przetłomaczył S. Lu- biński. Poznań 1872.	1 —
Langie. Ogród warzywny, jego urzą- dzenie i pielęgowanie roślin warzywnych.	— 75	Vitard A. Wykład podręczny dreno- wnictwa, czyli nuki obuszania gruatów, z 9 tablicami.	— 30
Lewicki. Pszczelnictwo. Warszawa. 1882.	1 20	Wrześniowski A. Uwagi o ukła- daniu wyziłów.	— 50
Liebig J. Chemja zastosowana do rolnictwa i fizjologii. Przekład z niem. podług 8 wyd., 2 wyd. wznwione.	5 —		
Lippe-Weissenfeld Armin hr. Pod- stawy hodowli Bydła dla po- mniejszych gospodarstw.	— 60		
Lubomęski. Praktyczne zastosowa-			

NOWE POWIEŚCI.
NA BIALSKIM ZANKU,
powieść historyczna z czasów Augusta III-go
przez
J. I. Kraszewskiego
w 2-eh tomach.
Cena egzemplarza rs. 2.
WYGNANIEC,
POWIEŚĆ
Erekmana - Chatriana.
przełożona z francuzkiego.
Cena kop. 50.
Do nabycia w księgarni **Michała Glücksberga,** Wydawcy przy ulicy Nowy-Świat
55, oraz we wszystkich księgarniach.

STOCZONA WALKA,
powieść, przez
Rhodę Broughton,
przekład z angielskiego.
Cena kop. 80.
Droga do serca,
powieść, przez
ROBERTA BYRA,
przekład z niemieckiego.
Cena kop. 67½.
Wydawcy przy ulicy Nowy-Świat
1514-r

Dzieło premjowane na konkursie ogłoszonym przez Redakcję Bluszczu
O WYCHOWANIU MACIERZYŃSKIM
PRZEZ
ZOFIE KOWERSKĄ.
Znajduje się do nabycia we wszystkich Księgarniach.
Komitet złożony z PP. Paul. Kraków, Jadw. Sikorskiej, P. Chmie-
fowskiego, Flor. Łagowskiego, R. Plenkiewicza i Henr. Struve, upro-
szony przez Redakcję „Bluszczu” do rozpoznania rękopismów, uznał
powyższą pracę z pomiędzy nadesłanych za **najlepszą** i dziełu te-
mu nagrodę przysądził.
Publiczność nasza zyskuje w powyższej książce cenny nabytek,
wspomagać mogący kobiety, w jednym z najważniejszych zadań jej
życia. — Cena egzemplarza rs. 2 kop. 25; w oprawie rs. 2 kop. 75.
1513 **Michał Glücksberg,** Wydawca, Nowy-Świat Nr 55.
W liczbie **Książeczek dziesięcio-groszowych**
w y j d z i e

KALENDARZ
na rok 1884. — Za 10 gr.
w 20 tysiącach egzemplarzy. — Do Kalendarza tego
OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Ogłoszeń 1572
Rajchman i Frenbler, Senatorska Nr 18.

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatki Belwederskiej, w ogrodzie, wuroczem położeniu, vis-a-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Blizsza wiadomość u właściciela **Mantey**, Skład Kaszmirów. Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej. 1652

TELEFON

Chmielna Nr 10, przez który zamawiać można **Ekwipaż** wykwinne wszelkiego gatunku, **Landa, Karetę, Faetony, Amerykany i Omnibusy**, miesięcznie, tygodniowo, dziennie i na godziny, oraz w najodleglejsze podróże.

1471 **J. Dąbrowski.**

TELEFON!

10. Chmielna 10.

przez który zamawiać można: **WĘGLE** kamiennie i drzewne, oraz **DRZEWO** opałowe wszelkiego gatunku

E. Zaluski.

Składy mieszczą się:

1. Jerozolimska № 22.
2. Leszno № 30.
3. Szpitalna № 8.
4. Chmielna № 10. 1473

!!Urządzenia gazowe!!

Dotychczasowy i długoletni pracownik warszawskiej Fabryki Gazu, urządza specjalnie i z wielką znajomością **Oświetlenia gazowe**, w domach i lokalach wraz z dostarczeniem gazomierzów i różnych lamp, po cenach przystępnych. Przyjmuje także różne reperacje.

WACŁAW MAZANEK

Zakład Słusarsko-Mechaniczny urządzeń gazowych w Warszawie, ulica Złota № 5. 2268

Do sprzedania:

Powozy używane, Karetki podwójne, Bryczki do pary i do pojedynki i kilka wozów nowych. Ulica Wielka № 11. 2224

Do wynajęcia

przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme.”

Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawiarze i zakład restauracyjny.

Lokal na 1-m piętrze od frontu, złożony z wielkiej sali i 3-ch pokoiów na interes handlowy lub przemysłowy. (Do niego mogą być dodane sale faeiatowe na 2-m piętrze).

Parę większych i mniejszych sal na zakłady przemysłowe lub fabryczne. — Wiadomość na miejscu.

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszki po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Obelna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1086

Wodociągi, Zlewy, Pompki, Sikałki.

WISŁA

T. Chądzińskiego,
K. Saskiego,

Nowy Świat 53. 1662

Roboty drenarskie, swidrowe i wszelkie reperacje wykonywa.

Tabela wygranych

w szóstym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 140-ej loterii klasycznej dnia 11-go czerwca 1883 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera)

Rs. 75000 Nr 17093 — **Rs. 20000** Nr 21497 — **Rs. 10000** Nr 10408 — **Po Rs. 2000** NN-ra 19873 18415 15839 — **Po Rs. 1000** NN-ra 12047 3121 — **Po Rs. 400** NN-ra 22794 21158 19305 19026 18306 16417 11149 9511 4726 3645 3668 1868 451 164 — **Po Rs. 200** NN-ra 919 1468 2544 3624 4113 4798 7510 8149 15985 20506 22178 23096 — **Po Rs. 100** NN-ra 128 1757 2767 3172 3464 4041 4652 4770 6127 6872 7064 9454 9871 10114 10144 10418 11213 12626 12629 13984 14172 14239 14867 15114 15235 15461 18734 18854 20155 20903.

Następujące numera wygrały po rs. 50:

10	1425	3019	4969	6505	8039	9371	10937	12416	13613	15004	16604	18262	19838	21219	22756
53	28	46	71	57	90	9440	57	18	21	62	16765	18307	74	21310	68
59	44	59	83	82	8158	49	11068	35	25	78	16833	90	19938	13	78
90	89	3152	95	6740	8211	65	73	45	44	15100	78	18419	59	21427	22901
232	94	69	5070	49	21	76	94	96	88	18	86	42	20006	21547	9
43	1526	84	85	63	66	9560	11100	12538	96	79	16902	74	37	93	26
347	37	3212	89	6830	69	9604	2	39	13734	15246	7	94	47	96	28
83	45	25	5106	40	78	47	12	60	76	15329	43	18515	20104	21619	49
400	48	27	73	80	8415	65	45	88	77	82	17002	65	31	56	74
47	67	60	5209	6906	68	73	11218	12619	13800	84	39	18621	48	72	22908
70	88	61	45	32	87	88	11356	48	60	15480	17113	75	81	97	49
520	1637	3332	68	37	95	9805	11421	52	13903	83	17294	81	84	21712	61
43	50	94	72	42	8518	37	23	65	29	15562	17338	18751	20270	40	93
77	58	3455	5393	7104	94	51	32	84	14020	67	17500	67	20324	21998	23044
85	1740	3521	5436	59	8613	9946	64	12718	14133	15677	20	18819	36	22069	23116
96	46	33	62	83	40	72	11526	24	43	81	38	26	20404	88	23233
633	73	3610	5536	7205	76	80	77	36	52	15703	59	66	20	22126	41
37	95	28	37	40	8777	10000	11652	92	14230	11	61	18907	28	36	23335
86	1807	52	45	50	8814	3	56	95	14310	18	99	13	90	42	37
702	1959	95	59	66	39	52	61	12834	30	60	17603	42	20505	53	97
70	2047	3701	5610	69	45	10118	69	52	14401	86	15	59	7	60	23432
95	53	66	68	7342	8900	23	11738	12927	34	88	75	81	9	86	34
827	58	76	5729	58	27	43	66	48	74	15833	80	19033	14	93	
85	84	3844	55	7421	9033	58	72	66	93	86	17729	19244	18	22207	
66	2125	3907	57	24	38	65	98	83	94	93	34	70	73	10	
73	52	32	87	33	75	87	11814	84	14516	15931	36	81	20702	35	
971	78	4065	5808	73	89	98	11947	87	21	16067	70	84	43	22300	
88	81	4132	41	7502	9111	10227	12072	13000	35	16174	17809	19334	47	55	
90	2249	50	64	4	28	66	87	68	82	16208	48	65	67	57	
1084	99	4258	90	30	29	95	12113	13102	95	63	64	81	71	22429	
1212	2389	94	5987	79	33	10336	32	9	14609	16327	17957	19432	86	36	
36	2400	4333	91	7606	40	50	33	18	98	83	18021	76	20820	22531	
37	88	47	6007	58	60	77	54	39	14704	16400	23	19502	23	42	
54	2609	4503	6128	7801	71	10409	61	93	14825	11	35	7	63	71	
83	78	4611	36	79	77	57	66	13289	74	80	68	40	72	78	
1322	2734	88	94	7931	78	10615	67	13349	14913	16527	18151	85	76	79	
78	2854	4867	6317	52	90	74	12225	63	24	29	99	19608	20919	87	
79	69	98	6479	53	9205	85	48	87	29	42	18218	57	48	93	
86	71	4983	87	62	67	10781	91	13401	33	72	25	19814	64	22644	
91	92	89	99	69	73	10885	12369	55	40	78	27	26	21031	68	
1423	2955	68	6500	8007	9362	10900	79	13586	81	81	32	27	21127	22746	

LODOWNIE POKOJOWE

w wielkim wyborze z FILTRAMI i bez takowych, po cenach przystępnych, poleca pierwszy specjalny Magazyn kompletnych

Urządzeń Kuchennych, oraz Mebli Kuchennych i WYROBÓW Bednarskich

ADOLFA UNGER,

Elektoraina № 3, w Warszawie. 1625

Z powodu kończącego się sezonu, urządziłem z dniem dzisiejszym, zwyczajem lat poprzednich

WYPRZEDAŻ

PIÓR Strusich i fantazyjnych,

po cenach znacznie obniżonych.

Towary przeznaczone na wyprzedaż znajdują się w zakładzie moim **Tłomackie 9, 1-e piętro**, na co pozwalam sobie zwrócić szczególną uwagę Szanownej Publiczności.

EMANUEL SACHS.

Udzielają się

LEKCJE KROJU i MODNIARSTWA,

w nowo-otworzonej

Pracowni Strojów, Sukien i Bielizny.

Osoby żyjące poświęć się krawiectwom, raczą zgłosić się do Zakładu, gdzie oprócz pobierania lekcji teorii kroju, będą mogły doskonalić się praktycznie w upianiu spódnic i wykończaniu staników, na materiałach i wzorach Zakładu. Lekcje kroju i szycia sukien udzielają się codziennie od godziny 10 rano do 1. — Opłata miesięczna rs. 5.

Krój i Szycie Bielizny — 2 godziny dziennie, rs. 5 miesięcznie.

Lekcje Strojów i Kapeluszy — 10

Lekcje robienia Krawatów męskich, z materiału zakł. 10 rs. za kurs.

Ulica Widok № 6, mieszk. 3. 1440

Skład Szkła, Porcelany i Fajansu,

przy ul. Podwal Nr 7,

poleca dobór Porcelany w różnych gatunkach, **Półporcelanę** białą i z obwódkami, **Szkło Czeskie** gładkie i szlifowane, oraz **Szyby** zwyczajne lagrowe i belgijskie, **Dyjamenty Szklarskie** i **Kit pokostowy**, z czem poleca się **ALEXY BAYTEL**.

Paryżanka

nowo-przybyła, poszukuje miejsca. Uczeń klasy VIII życzy wyjechać na wieś jako korepetytor, na czas wakacji. — Wiadomość u C. Blumentala, Włodzimierska № 3. 1712

OGŁOSZENIE

Zarząd Drogi Nadwiślańskiej poleca do wiadomości, że w dniu 5 (17) Lipca r. b. i następnym, od godziny 11-tej rano, w Magazynie zaległych towarów na stacji Praga, sprzedawane będą przez publiczną licytację, zalegające z roku zeszłego towary i bagaże, oraz różne przedmioty pozostawione przed 1-m Stycznia r. b. przez pasażerów na stacjach i w wagonach.

Szczegółowe wykazy przeznaczonych do sprzedaży towarów i innych przedmiotów, przejrzeć można każdorazowo z wyjątkiem świąt w Kancelariach stacji: Warszawa, Praga, Miawa, Lublin i Kowel. 1714

Do sprzedania



Walent nowy

mocno, elegancko zbudowany, do 1-go i para koni, osie do oliwy. — Wiadomość: ul. Żytnia, wprost Wroniej № 4, mieszk. 1. 2237

OWCE.

W dobrach Koniuchoy, g. Wolińska, p. Włodzimierski, st. kolei Brzeskiej Rożyszcze, są do sprzedania owce: 210 skopów i 90 matek, zdanych do chowu, a 160 skopów i matek, na rzeź. Blizsza wiadomość u adm. d. Koniuchoy, lub w Zarządzie Ordynacji hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście 410/5. 2201

Dzierżawa

w gubernji Wolińskiej, w odległości 7 wiorst od Hrubieszowa, a 8 od Usielugu, jest do wydzierżawienia folwark Czerników, przestrzeni 423 morg, w tem ziemi sadybnej m. 12, ornej m. 287 i łąk m. 129. Blizsza wiadomość w administracji dóbr Koniuchoy (stacja kolei Brzeskiej Rożyszcze), lub w zarządzie ordynacji hr. Krasińskich, Krakowskie-Przedmieście № 410/5. 2200

Poszukuje się od 1 Lipca

Kasjera

do interesu towarowego, znającego buchalterję, oraz umiejącego korespondować w jez. polskim i rosyjskim. Kaucja nie wymagalna, lecz chlubne rekomendacje. Pensja znaczna. Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. S. B. C. 1708

Ważna Wiadomość

dla rodziców i opiekunów małoletnich panien. Kto chce powierzyć ścisłej i troskliwej opiece panny uczące się, przy ciągłej konwersacji w języku francuskim lub niemieckim, raczy pospieszyć na Nowogrodzka № 18, mieszkania 6, od godziny 4—6 wieczorem, gdyż tylko miejsce jest na 10 panien. 1713

SKLEPY

ulica Świętokrzyska № 27, mają być urzędzone z d. 1 Lipca r. b. Amatorzy na takowe raczą się zgłaszać wcześniej dla porozumienia się co do urzędzenia. Wiadomość u stróża. 1743

Sztampy czyli Folusz

do sprzedania. Wład. Żelazna 41, w kwaterze.

Do sprzedania nowe
Fortepiany
 najnowszej konstrukcji i fasonu, oraz przy-
 nę wszelkie reparaacje Fortepianów i Pia-
 in. Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce
 ortepianów A. Janiszewskiego. 2347

Kwiaty paryzkie
 oraz własnego wyrobu, po cenach możliwie
 najniższych, poleca fabryka Górskiego, Zabia
 № 4, na parterze w oficynie. 2353

Na mieszkania
 Dla kapiących się w Libawie, przyjmuje za-
 mówienia Edward Kulikowski, ulica Weidek,
 dom p. Pelliske. 2348

Taniol do sprzedania Taniol
 z Garniturem Mebli
 urzędowej roboty, Soła, Szeslong, Fotele u ta-
 piciera, Rymarska 4. 2350

Zaraz do wynajęcia z powodu wyjazdu za-
 niżoną cenę i od 1-go Lipca 6, 4, 3, 2 i 1
 pokój z komiorem urządzone, z wszelkimi
 niezbędnymi wyznaczeniami.

Sklep-Kawiarnia
 piecem cukierniczym, gazem, w wyrobio-
 nem miejscu, 2 Pokoje Kawalerskie zaraz
 z meblami, opalem, mogą być z samowarem
 usługą. Chmielna № 35, między Marszał-
 kowską a Komorą. 2349

Nowość!
Filtry szklane
 z grubego kryształu, tylko w sklepach
 J. Przybyszewskiego, Senatorska 20,
 wprost kościoła i Trebacka № 5. 1706

KRETONY
 i percale ruskie, białe i kolorowe, nie
 wypierające się, tania w komisowym
 składzie koronek ruskich, Senatorska
 27, mieszka 2, w oficynie. 1992

PIRACI.
„JASKINJA PIRATÓW“
 Henryka Siemiradzkiego.
 Wyłączna sprzedaż fotografii z obrazu: Wy-
 stawa Obrazów A. Krywulza, hotel Euro-
 pejski. 2307

Helena Karska,
 przekożona pensji wyższej żeńskiej,
 ulica Nowy-Swiat № 53, zawiadamia osoby
 interesowane, iż zapis uczennic przychodnich
 i pensjonarek na rok szkolny 1893/4, rozpo-
 czną się 5 Czerwca i odbywają się między go-
 dziną 9 rano a 3 po południu. Do klasy przy-
 gotowawczej przyjmują się uczennice nie u-
 nięające jeszcze czytać. Gimnastyka miej-
 scowa bezpłatnie. Od 1-go Lipca r. b.
 tenże Zakład Naukowy przeniesiony zostanie
 na drugą stronę ulicy Nowy-Swiat pod № 76,
 wprost ulicy Świętokrzyskiej. 2317

Jest do sprzedania znaczny zapas
KAPUSTY
 na przystępnych warunkach. — Wiadomość
 przy ulicy Marszałkowskiej № 13a, u stroża.

Wiadomość dla RODZICÓW.
 Przy rodzinie złożonej z matki i dwóch có-
 rek, znaleźć mogą wygodne umieszczenie za
 umiarkowaną opłatą, ze stołem, usługą i tro-
 skliwą opieką. Panienci uczęszczające do
 zakładów wchodzących w zakres wychowa-
 nia kobiecego. Zgłosić się w każdej godzi-
 nie, ulica Sto-Krzyżka № 25, mieszka 8. 2305

Masła wyborowego z Piekar,
 znanego ze swej dobroci, wyrabianego co-
 dziennie ze świeżej śmietanki, otrzymywanej
 najnowszą metodą, można dostać każdego
 dnia przy ulicy Słiskiej № 34, mieszkania 4,
 gdzie wszelkie zamówienia przyjmują. 2116

FABRYKA PIÓR
strusich i fantazyjnych
 oraz SKŁAD KWIATÓW PARYZKICH,
F. GLIWIC
 Senatorska Nr 20, wprost kościoła S-go Antoniego,
 sprowadziwszy znaczne zapasy Piór i Ptaków w surowym stanie, jesteśmy w możno-
 ści sprzedawać wyroby nasze, po cenach bardzo niskich. Magazynom znaczne ustę-
 pstwa. 1578
 Pranie, fryzowanie i farba na sposób francuzki. Kwiaty Paryzkie z pier-
 wszorzędnych fabryk, po cenach przystępnych. — Kapelusze z kwiatów.



Tania Fotografia
A. JAWORSKIEGO,
 25. Chmielna 25.
 Zdjęcia wszelkich formatów wyko-
 nywa momentalnie na emulsji żela-
 tynowej, najbardziej czułej: w altanie,
 bez względu na pogodę, w przeciągu pół
 sekundy, a na otwartym powietrzu grupy
 i widoki z rozmaitymi objawami tyciowemi
 w ciągu 1/100 sekundy, do czego zakład po-
 siada aparaty i przyrządy najdoskonalszych
 systemów. Wykończenie artystyczne.
 Ceny najniższe. Ucząca się młodzież
 korzysta z ustępstw najznaczniejszych.
 1677

FENIKS
 Przeproszenie i sprzedaż wymienionego środka jako nie zawierającego
 w swym składzie części szkodliwych jest dozwolone przez Urząd Iokarski
 na ogólnych zasadach handlu.

PUDER W PŁYNIE

Z powodu rozlicznych podrobień naszej firmy mam zaszczyt zwrócić uwagę Szanownej Publiczności

Na herb nasz i Nazwisko. Za wszelkie inne wyroby nie mające cech naszych a mogące psuć skórę nie gwarantujemy.

Płyn ten przedłuża piękność w najpóźniejsze lata, udelikatnia i do-
 prowadzi śniadą nawet z natury skórę do śnieżnej białości. Usuwa
 z twarzy żółkość, piegły, wyrzyty, liszaje i plamy żółtawe, chroni
 od opalenia. Nadto ma ten szczególny przymiot, że użycie tego
 środka nie da się okiem dostrzedz.

Ma przekonania o skuteczności naszego środka na Łódz-
 kie Stanowców Dm jednokrotnie umyła w rodzaju
 próby będzie udzielaniem w zakładzie bezpłatnie.

MARSZAŁKOWSKA 13

MEYSZTOWICZ

NAJTAŃSZE
GUSTOWNE I W DOBRYM GATUNKU
OBICIA PAPIEROWE, 938
 poczynszy od 10 kop. za rulon,
POLECA SKŁAD FABRYCZNY
„pod Merkurym,”
 Senatorska Nr 27, obok kościoła S-go Antoniego.

Główny Skład Trumien Metalowych
PRZY FABRYCE
Lamp, Wyrobów metalowych i Blacharsko-galanteryjnych
FRYDERYKA TRELLE,
NOWY-SWIAT Nr. 1318/76.
Wieniec i Girlandy metalowe
 na łokcie z różnych liści i kwiatów złożone. — Telegramy z prowincji 580r
 natychmiast się uskutecznią.

Wina: Węgierskie, Bordoskie, Burgundzkie, Reńskie i Hiszpańskie, Romy, Cognac, Likierzy zagraniczne, oraz Porter i Piwo angielskie naturalne i odstale, a pochodzące z najlepszych źródeł bezpośrednich, poleca
WŁ. NOWICKI,
 w Składach swoich w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej Nr 40
 i w Lublinie, na Krakowskim-Przedmieściu. 1365

Śpichrz obszerny
 zdalny na skład lub stajnie i wozownie do wy-
 najęcia od św. Jana. Wiad. Sołna 10, miesz-
 kania 1 u rzędzy. 2394

Za  Wystawę
 1892 roku.

Magazyn Optyczny
G. GERLACHA,
 przeniesiony z Krakowskiego-Przedmie-
 scia № 21, na ulicę Czystą № 2. 2397

Zakład Introligatorski
 z wszelkimi maszynami, od lat 6 istniejący
 przy ulicy Pryncypalnej, jest do odstąpienia,
 za nader niską cenę. Może być z lokalem. —
 Wiadomość bliższa w sklepie S. Winiarskie-
 go, Nowy-Swiat № 62. 2388

Prosieta rasy Lincoln,
 są do sprzedania w folwarku Nagówki, pow.
 Brzeziński, przez Główno. 2396

PISARZ
 znający gruntownie język ruski, ładnie piszą-
 cy, obznajmiony z rachunkowością i czynno-
 ściami biur wojskowych z płacą do 25 rs.
 miesięcznie, potrzebny jest. Ul. Nowo-Wiejs-
 ka № 11. 2390

Przedstawiciele poszukuje
 znaczna renomowana kassa pogrzebowa
 i posagowa. Oferty pod lit. V 6368/4, przy-
 muje Haasenstein i Vogler, Mannheim (Baden).

Doświadczona
Nauczycielka muzyki
 poszukuje miejsca na przeciąg miesięcy le-
 tnich. Bliż szczegóły udziela p-na Doering
 w Wrocławiu, Klosterstr. 11f. 1757


W d. 11 b. m. w przejeździe z Rosji do War-
 szawy na st. Brzeź-Litewski
zaginął Pugilares,
 w którym się znajdowało rs. 180 gotówka, prom-
 jówka węgierska na 5 guilderów, pasport, 2
 weksle na rs. 500, 2 pieniężnice, oraz różne
 kontrakty i zobowiązania: Znalazca rasy (Je-
 stell tego żądać będzie) gotówkę zatrzymać,
 a papiery odesłać do hotelu Słowiańskiego,
 pod adresem Wójtowskiego. 2392

DOBRA ZIEMSKIE
ROGULICE A. B.

w powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej
 położone, sprzedane zostaną przez publiczną
 licytację w drodze działów, przed członkiem
 delegowanym Sądu Okręgowego w Warsza-
 wie, w Wydziale V tegoż Sądu, w dniu 8
 (20) Czerwca r. b. o godzinie 11-ej zrana.
 Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,027
 kop. 40. Vadium złożyć należy rs. 2,000. Wa-
 runki sprzedaży przejrzeć można w kancelarji
 Adwokata Przysiężnego Juliusza Benzefa uli-
 ca Nalewki № 3. 2339

Do wynajęcia zaraz do 1 Października
MIESZKANIE
 z pięciu pokoi umeblowanych, czysto utrzy-
 manych wraz z kuchnią, może być na żąda-
 nie usługa i wszystkie sprzęty do gospodar-
 stwa potrzebne, oraz pościel. — Chmielna №
 20, mieszkania 2, na dole. — Tamże kilka
 Obrazów do sprzedania starej szkoły.

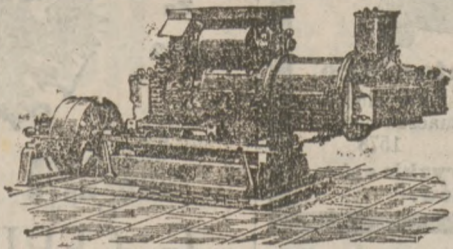
Koldry watowe
 z atlasu jedwabnego od rs. 14, zwyczajne
 od rs. 5 k. 75, materace sprężynowe od rs. 12
 poleca Szwemberger, Nowy-Swiat № 46. 1853


B. GRÜDIGER,
 egzystujący od lat 20 przy rogu ulicy Gra-
 nicznej i Żelaznej-Bramy sklepu № 16, pole-
 ca po cenach bardzo umiarkowanych paraso-
 liki damskie, najnowsze, Parasole deszczowe
 oraz Bieliznę gotową damską i męską.

C. SCHLICKEYSEN

Berlin S. O. Wassergasse 18.

Najstarsza i największa specjalna Fabryka wyłącznie Maszyn do Ceglarni, Torfiarni, Wyrobów z gliny i marglu,



poleca swoje

Prasy do cegieł i torfu

do motorów ręcznych, konnych i parowych. 1266

SPECJALNA FABRYKA
KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH
z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

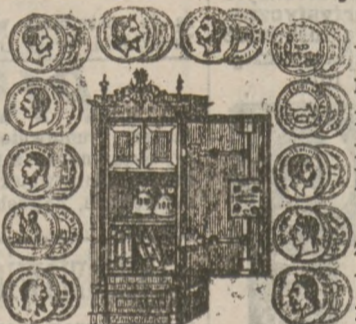
NAGRODY i MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 560



Fabryka Obić Papierowych

POD FIRMA

J. FRANASZEK,

egzystująca od 1829 roku:

poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryskich deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnym wykonaniem.—Obicia podług materji meblowych, na żądanie wykonywane są. Obicia kretonowe podług materji meblowych są gotowe na składzie. 959

SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.



Oryginalny Puder w płynie

La Beauté Eternelle, nie podobany inie naśladowany, można dostać tylko u Kocha, na Krakowskim-Przedmieściu, w Perfumerji Renaissance Nowy-Swiat Nr 41, Leona Nowo-Senatorska Nr 4 i Lipinka Wierzbowa róg Niecałej. Na każdym pudełku wystawiona 6-kolorowa marka w 5 językach, z podpisem agenta Dobrzańskiego.—Cena Nr 1 1335

rs. 1 k. 50, Nr 2 rs. 2, za przesyłkę dołącza się k. 50.

ŻNIWIARKI AMERYKAŃSKIE:

Najlepsza i najtrwalsza Żniwiarka z Fabryki D. M. Osborne i Sp. tak zwana „Małoruska“ Nr 8, na parę zwyczajnych koni rs. 270.

Żniwiarka nowej konstrukcji „Ceres“ rs. 300.

Żniwiarka „Osborne“ Nr 3 rs. 300.

Kosiarka „Kirby“ rs. 210.

Poleca skład Machin i Nasion rolniczych i o wczesne zamówienia uprasza

A. RODKIEWICZ

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 15. 1698

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Bukaty B. dzierz. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst. Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W. Elektoralna 35.
Kucharzowski H. gł. skł. wód min. Senator 11.
Szneyner F. apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski. Krak.-Przedm. 47.
APTECZNE MATERJALY i SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.
BLAWATNE TOWARY.
Brüner Ludwik. Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Gurtzman F. r. Żab. i Żel. Bramy 413a, i pl. Józefa Jarzębski L., Nowy-Swiat 57. Towary tanie.
Rosenberg Z. Żabia, wpr. br. ogr. Saski sklep N. 6.
Szyska i Ska. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.

BRON i PATRONY.

Bekker K. & J. fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Stapf J. Nowy-Swiat 41, fabryka i strzelnica.
Ziegler Robert. fabr. i skład, największy wyw. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28, warsz. fabr. czekolady
Solis G. dawn. Ferrari, Plac Teatralny 7.
Zawistowski J. cukiernia i specjalna fabryka cukrów i lodów, Plac Bracki.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.
Krankowski. Praga, ulica Targowa 155.
Kaliwowska Kasylda. Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Idzikowski. Leszno 1, od godziny 10 do 6.
Neumark H. Długa 31, obok hot. Niemieckiego.
Neumark M. Płomackie 9, dawn. Długa 31.

FORTEPIANY (fabryki).

Dütz Jan. Elektoralna 20, specjalnie pianina.
Hildt J. dawn. Antoni Hofer, Elektoralna 6.

FOTOGRAFICZNE ZAKŁADY.

Erajewski Wład. Krak.-Przedmieście 7.
FRYZJERZY i PERFUMERJA.
Szulec Teofil. Bielańska 7, hotel Krakowski.

GALANTERJA.

Benzel i Ska. Senatorska 20, dom Kaftala.
Blumenberg. d. Wernie, Kr. Pr. 85, d. Rezlera.
Brüner M. S. et Co., Hotel Europejski.
Dreys Jan. Senatorska róg Bielańskiej 16.
Kaniewski W., Senatorska 22, filja Senat. 6.
Straus A. Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L. Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSĘTY (fabryki).

Haehle Gustaw. skład gorsetów parys., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm. największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A. Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurt. i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenski L. Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1).
Grodzicki Wacław. Krak.-Przedmieście 51.
Kalhorn A. Krakowskie-Przedmieście 77.
Korngold Naftal. Nalewki 10.

Radke G. & Zelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław. Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabriel. Miodowa 3.
KAPELUSZE (fabryki).
Leonard. Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan. Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W. Marszałk. 65, kapel. i czapki.

Weigt T. Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyw. rob. kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

Wilfert L. Senatorska 2, kap. zagranicz. i kraj.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max. Świętojaers. 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff. Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22.
Sennwald Gustaw. Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock Artur. Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bednarska 8.

Haempel & Ehring. Rymarska 8.
Kreusch Wilhelm. Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828r.

Winkler M. Płomackie 9, księgi handlowe.

KWIATY (fabryki).

Eliza. Nowy-Swiat 67, kwiaty paryzkie.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert. Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8 do 10 1/2 r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska. lit. pośpieszna, Świętojaerska 12a.
Kohn Henryk. litogr. artyst., Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J. Wronia 33, Maszyny, osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).

Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemieśl.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 3, zakłady stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.
Fitzke Wilhelm. Nowy-Swiat 30.

Frumkin Bcia.

Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołosek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P. Krak.-Przedm. 54, wprost. Sask.

Mursztyn A. r. Bielańskiej 8, nowe używ. dekor. Otwinowski T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapieckie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Piechowski S-ka. Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.

Rabong K. N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.

Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.

Załęski i Ska. Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.

Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Anderszewski W., Marszałkowska 69, wyrob. blaszane i trumny metalowe.

Bernstein A. Graniczna 9, meble żelazne.

Schreder E., plac Bankowy 31, róg Zabiej-NICI i NORIMBERSZCZYŻNA.

Frybes F. Żabia 4, sklep 10, galanterja i guziki.

Hackenberg & Legotke. wprost Reformatorów

Ludwig A. Senatorska 496, obok Penkali.

Klink A. Żabia 4, galanterja i guziki.

Rotter F. & Co., Żabia 7, Ponezoehy i koronki.

Schiwuj H. N-Swiat 51, włóczki, rob. kanw.

Schreiber J., Żabia 3, wyrob. pończosznicze.

OBUIWIE DAMSKIE (fabryki).

Blehschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysza 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler. Senatorska 13.

OPTYCY.

Berent i Plewiński. Krak.-Przedm. 65.

Bogdański K. Wierzbowa 4, b. hot. Angielski.

Gerlach G. dawn. Krak.-Przedm. teraz Czysza 2.

PIECIE (fabryki).

Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt. Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F. Senatorska 20, infantaz., ceny niskie.

Sachs Emanuel. pierwsza warszawska fabryka, Płomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Stownik geograficzny. Długa 47.
Rola. wydawca J. Jeleński, Nowy-Swiat 1.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Gałkowski L. Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

Jankowski R. Krak.-Przedm. 15, dom Potock.

Józefi Ska. Elektoral. 5. Cenniki wysłać gratis.

Straus L. Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

PONCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw. Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chelstowski J. Czysza, hotel Europejski.
Jaworski Jan. Nowy-Swiat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol. Leszno 6, wprost Rymarskiej.

Diermajer A. Leszno 67.

Geyer Henryk. dawn. Korycki, Leszno 23.

Hertel A. Leszno 21.

Loretz F. Leszno 24.

Michałowski P. Elektoralna 3, od Orlej.

Wernik Józef i syn. Orla 3.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy. Chmielna 10.

Geyer. Leszno 26, lewa oficyna, 1-sze piętro.

Hegner J. Nowy-Swiat 51, dom hr. Stadnickiej.

Hotel Europejski. Krak.-Przedmieście.

Hotel Paryzki. Bielańska 9.

Hotel Polski. Długa 27.

RESTAURACJE.

Herkulanum. Krak.-Przedm., róg Bednarski.

Snowacki Stanisław. Długa 17.

Tomasz Kosiński. (pierwszorzędna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F. Miodowa 1.

Madenberg B. Przejazd 9, nac. kuch. lampy.

Matczanow Michal. Zimna 5, krysz. szkło.

Petrych J. i Ska. Rymarska 2, róg Senatorska.

Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S. szuwaks, atrament, N-Swiat 67.

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S. skład hurt., detal. Nowy-Swiat 33.

Podymowski St. skład hurt., Nalewki 13.

Wertenstein J. skład hurt. Przejazd 11.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C. dost. dw. JCKM., egz. od 1790.

Simon i Stecki. dost. dw. JCKM., Krak.-Prz. 33.

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co. Marszałkowska 53.

Zurabow J. Gr. Senatorska 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołombowski J. zeg. fach. Bielańska 1.

Smalec Piotr. zeg. fach. Mazowiecka 2.

Zawistowski K. Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P. Długa 47, i aparaty kościelne.

Poznański Józef. Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A. Długa 39, filja Marszałkowska 30a.